

Janusz Gmitruk

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

Tadeusz Skoczek

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Świętowanie Niepodległości. Geneza, historia obchodów, współczesne realizacje

100. rocznica wojny polsko-rosyjskiej 1919–1920 i zawarcia pokoju w Rydze. Dokonania Rządu Obrony Narodowej i premiera Wincentego Witosa

Wstęp

W starym ustroju przed 1989 rokiem świętowano 7 listopada jako rocznicę rewolucji październikowej 1917 roku w Rosji. To w nocy z 6 na 7 listopada bolszewicy dokonali zbrojnego przewrotu i obalili Rząd Tymczasowy, przejmując budynki rządowe i tworząc rząd bolszewicki – Radę Komisarzy Ludowych. Była to druga rewolucja w Rosji po lutowej 1917 roku, która obaliła cara Mikołaja II. Skutki rewolucji dla Europy to wycofanie się Rosji z I wojny światowej, masowa emigracja około 2 mln „białych” Rosjan w latach 1917–1920, zamordowanie przez bolszewików cara Mikołaja II Romanowa i jego rodziny w Jekaterynburgu 17 lipca 1918 roku.

Kazimierz Zbigniew Sowa – w latach 1990–1996 rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego, w czasie I Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego w 1995 roku wypowiedział takie zdanie na temat odzyskania niepodległości przez Polaków po 1918 roku: „Gdyby car Mikołaj II uwolnił się od bolszewików i utworzył marionetkowy rząd na Kamczatce, to Polska nie odzyskałaby Niepodległości”.

Europa i Rosja zapomniała o rewolucji lutowej i październikowej, my zapomnieliśmy o obchodach rocznicy 7 listopada. Pomogła w tym uchwała Sejmu PRL 15 lutego 1989 roku pod nazwą „Narodowe Święto Niepodległości”.

A jak było ze świętem niepodległości w II Rzeczypospolitej? Po przewrocie majowym 1926 roku obchody kolejnych rocznic były uroczystościami ściśle wojskowymi.

W 1926 roku Józef Piłsudski, w dniu 8 listopada, wydał okólnik ustanawiający 11 listopada dniem wolnym od pracy dla urzędników państwowych. „Święto Niepodległości” zostało wprowadzone dopiero Ustawą Sejmu RP z 23 kwietnia 1937 roku.

Obecnie Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Muzeum Niepodległości, w związku z Świętem Niepodległości, organizują od kilku lat konferencje naukowe, wystawy, koncerty, promocje wydawnictw rocznicowych. W dniu 11 listopada składaliśmy wieńce przed pomnikiem twórców Niepodległej: Romana Dmowskiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Józefa Piłsudskiego, Wincentego Witosa. Przed siedzibą główną Muzeum Niepodległości zlokalizowaliśmy plenerową galerię rzeźby z popiersiami twórców Niepodległej. Magdalena Latosiewicz, stypendystka Zarządu Województwa Mazowieckiego, przygotowała cykl obrazów pod nazwą *Twarze Niepodległości*, eksponowany w Galerii Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej. W zbiorach Muzeum Niepodległości corocznie pojawiają się kolejne obrazy przedstawiające – oprócz wymienionych – portrety Ignacego Daszyńskiego, Józefa Dowbora-Muśnickiego, Józefa Hallera, Tadeusza Rozwadowskiego. Współcześnie wykonane i nowoczesnie zaaranżowane dzieła, prezentujące twórców naszej państwowości, stanowią doskonały materiał do działań edukacyjnych, wykorzystywane są też w projektowaniu wydawnictw, jak chociażby zbioru *Rząd Obrony Narodowej w dokumentach ruchu ludowego*¹.

Wojna polsko-rosyjska 1919–1920

Wielkie wydarzenia historyczne potrzebują czasu, aby właściwie ocenić ich rangę. Za datę odzyskania niepodległości przyjęto 11 listopada 1918 roku – dzień zakończenia I wojny światowej. Trzy państwa

¹ J. Gmitruk, M. Ratyński, T. Skoczek, *Rząd Obrony Narodowej w dokumentach ruchu ludowego*, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.

zaborcze: Prusy, Austria i Rosja – poniosły klęskę. Nowy ład w Europie tworzyli zwycięzcy podczas obrad w Wersalu w 1919 roku. Przewodnią ideą ładu europejskiego było powstanie na gruzach imperiów europejskich państw narodowych. Nieco inaczej rozumieli to bolszewicy. Celem taktycznym operacji „Wisła”, rozpoczętej 18 listopada 1918 roku z rozkazu Lenina, było przede wszystkim błyskawiczne zajęcie Polski, po to, by móc zrealizować cel główny, jakim było udzielenie pomocy komunistom w Niemczech i w krajach powstałych po rozpadzie Austro-Węgier.

W latach 1918–1923 polska dyplomacja starała się przekonać zwycięzców do odbudowy Polski w granicach przedrozbiorowych I Rzeczypospolitej z 1772 roku. Granice państwa były wytyczane piórem i karabinem. W latach 1919–1920 Polska była państwem frontowym. Było siedem frontów. Walczyliśmy z Niemcami, Czechami, Ukraińcami, Litwinami i Rosjanami, aby utworzyć własne państwo, w którym Polacy z trzech zaborów mogliby znaleźć swoje siedlisko, aby chłopskim pługiem zaorać granice państwa.

Nie było to łatwe. Nie wszystkie zamierzenia udało się zrealizować.

Niepodległemu państwu potrzebne były nie tylko oręż żołnierza, lecz także prawo stanowione przez parlament, rząd, sprawna administracja państwowa i samorządowa, a także jedność w działaniu. Pierwsze miesiące odzyskanej niepodległości przyniosły nieopisany entuzjazm. Świadectwem dojrzałości narodu do podjęcia się dzieła odbudowy były wybory 26 stycznia 1919 roku do Sejmu Ustawodawczego. Zakończyły one pierwszy etap budowy podwalin niepodległości Polski. Wincenty Witos odnotował w swym pamiętniku:

Na otwarcie sejmu oczekiwałem z niesłychaną wprost niecierpliwością. Czuliśmy, że zbliża się dzień jeszcze w moim życiu nie widziany. Przed naszymi oczyma ma się dokonać cud, bo z jednej strony staje do życia państwowego na nowo owa rozebrana, podeptana, skaleczona i przez wrogie potęgi na zagładę skazana Ojczyzna, z drugiej my, synowie ludu, my, potomkowie niedawnych jeszcze niewolników szlacheckich, stajemy do pracy nad jej budową i odrodzeniem. Jako wybrańcy wolnego już ludu mamy decydować o jej losie na podstawie pełnomocnictw szerokich warstw ludowych. Dawnych zaś możnowładców prawie, że nie widać wcale².

² W. Witos, *Dzieła wybrane*, t. 2, *Moje wspomnienia*, cz. 2, do druku przygotowali i przypisami opatrzyli E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1990, s. 50.

Od 14 lutego 1919 roku coraz gwałtowniej rozpałał się konflikt zbrojny na wschodnich granicach II Rzeczypospolitej. Oddziały polskie utworzyły front polsko-bolszewicki. Rozpoczęła się niewypowiedziana wojna, która trwała 15 miesięcy z przerwami do 12 października 1920 roku, kiedy zostały zawarte preliminaria pokojowe, a 18 marca 1921 roku podpisano traktat pokojowy w Rydze³.

Gdy pod koniec 1919 roku Wojsko Polskie dotarło do rzeki Berezyny, z inicjatywy rosyjskiej rozpoczęły się rokowania pokojowe. Bolszewicy trzeci raz zaangażowani we własną wojnę domową znaleźli się w trudnej sytuacji militarnej. Tajne rozmowy polsko-radzieckie rozpoczęły się 6 listopada 1919 roku w Mikaszewiczach. Doprowadziły do zawarcia tajnego rozejmu na froncie polsko-bolszewickim, który odciążył Armię Czerwoną w kluczowych momentach walki z armią gen. Denikina i miał wpływ na osiągnięcie nad nim zwycięstwo bolszewików⁴.

Co z tego rozejmu Polska uzyskała? Propozycję pokojową złożoną rządowi polskiemu 22 grudnia 1919 roku przez Rosjan, sugerującą wstępną linię graniczną, która miała przebiegać wzdłuż frontu na Berezynie i Słuczy. Była ona korzystna dla Polski, ponieważ mocarstwa zachodnie przeciwne były realizacji polskiej koncepcji inkorporacyjnej, jak i federacyjnej. Broniły integralności byłego cesarstwa rosyjskiego w przekonaniu, że biała Rosja odrodzi się.

Cele strategiczne Polski i Rosji nie mogły być więc realizowane na drodze dyplomatycznej. Wojna między obu państwami była nieunikniona. Pozostał tylko nieznanym termin jej wybuchu. Oczekiwano jedynie, aby wyschły drogi na Ukrainie. W 1920 roku wiosna była wyjątkowo sucha. Można było bez ograniczeń rozpocząć działania wojenne. Józef Piłsudski liczył na sojusznika ukraińskiego, dla którego chciał odbudować niepodległe państwo, ściśle związane sojuszem z Polską. Ofensywa polska na Ukrainie ruszyła 25 kwietnia 1920 roku. Osiągnięto sukces taktyczny, zajmując Kijów. Nie osiągnięto sukcesu strategicznego, jakim było zniszczenie sił rosyjskich. Mimo strat XII Armia bolszewicka wycofała się za Dniepr. Rosjanie zbierali siły i wkrótce przystąpili do kontrofensywy. Najpierw 14 maja ruszyła ofensywa Armii Czerwonej na froncie litewsko-białoruskim – powstrzymana i odparta przez polskie armie. Wkrótce, 27 maja I Armia Konna Siemiona Budionnego

³ M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne 1918–1921*, Białystok 1988, s. 34.

⁴ A. Tych, H. Schumacher, *Julian Marchlewski. Szkic biograficzny*, Warszawa 1966, s. 339–340.

przystąpiła do natarcia na froncie południowym. Nie osiągnęła sukcesu taktycznego.

Piłsudski nie zdawał sobie jeszcze sprawy ze skali rosyjskiej ofensywy i jej ewentualnych skutków, dlatego z Kwatery Głównej Naczelnego Wodza nie wychodziły rozkazy nakazujące koordynowanie działań. Brakowało koncepcji przeciwstawiania się ofensywnym planom przeciwnika.

W dniu 31 maja 1920 roku, gdy wojna z Rosją Radziecką weszła w fazę decydującą, polityczne i wojskowe kierownictwo radzieckie wyciągnęło wnioski z niepowodzeń rosyjskich na Froncie Południowo-Zachodnim. Rosjanie zamierzali podjąć zmasowane działania ofensywne, jazdy i piechoty⁵.

5 czerwca I Armia Konna całymi siłami uderzyła w styk 3. i 6. Armii polskiej pod miejscowością Samohordek. Słaba polska obrona została przełamana. Wojska radzieckie znalazły się na tyłach wojsk polskich. O godz. 23.00 10 czerwca 1920 rozpoczął się odwrót 3. Armii z Kijowa. Było to mistrzowskie wyprowadzenie armii z okrążenia. Przerwanie frontu na południu przez Rosjan utwierdziło ich w przekonaniu, że zwycięstwo jest bliskie. Decydujący cios miał zadać Front Zachodni marszałka Michaiła Tuchaczewskiego. Do uderzenia przygotowano znaczne siły. Do czasu rozpoczęcia ofensywy z północy dowództwo rosyjskie zamierzało na Ukrainie zniszczyć 3. Armie gen. Edwarda Śmigłego-Rydza. Armia ta 16 czerwca wyszła z okrążenia, odtwarzając z pozostałymi polskimi związkami front taktyczny.

Dopiero więc działania ofensywne I Armii Konnej od 5 czerwca 1920 roku i ofensywa na wielką skalę 24 czerwca dywizjami rosyjskimi Frontu Południowo-Zachodniego przełamały polską obronę na południu. Ofensywa rosyjska obudziła nadzieje na realizację odłożonej na razie idei rewolucji światowej. W kierownictwie radzieckim nie było jednego poglądu co do wyboru głównego kierunku działań. Włodzimierz Lenin przywiązywał duże znaczenie do działania Frontu Zachodniego w związku z rewolucyjną sytuacją w Niemczech. Biuro Polityczne KC RKP(b) zatwierdziło plan wojny przeciw Polsce. Nad frontem zachodnim dowództwo objął marszałek Michaił Tuchaczewski.

Z perspektywy historii z większą jeszcze ostrością oceniamy zagrożenie, przed jakim stała wówczas Polska. Marsz wojsk bolszewickich na Warszawę, rozpoczęty atakiem 4 lipca głównych sił rosyjskich na

⁵ M. Tarczyński, *Cud nad Wisłą. Bitwa Warszawska 1920*, Warszawa 1990, s. 18.

Froncie Północnym i kontynuowany w tempie 20–30 km dziennie, wydawał się nie do zatrzymania. Pod wrażeniem przewagi przeciwnika nasywały się nad Polskę gradowe chmury. Łamało się państwo, chwiały charakter, miękły serca żołnierzy. Józef Piłsudski nazwał wywołanie rozkładu w nastrojach społecznych największym tryumfem Tuchaczewskiego.

Trwał masowy exodus Polaków z terenów zajętych przez Armię Czerwoną, narastał problem uchodźców i sierot wojennych. Rząd Władysława Grabskiego 23 lipca 1920 wysłał notę do rządu radzieckiego w sprawie pertraktacji rozejmowych. Bolszewicy, pewni zwycięstwa, traktowali członków delegacji z lekceważeniem i pogardą. Nie zamierzali przyjmować żadnych warunków. Chcieli dyktować je jako zwycięzcy.

W wyjątkowo dramatycznej sytuacji państwa, zagrożenia nie tylko bytu narodowego, ale utraty mienia, życia i tożsamości polskiej, w obliczu nadchodzących z rejonu walk wiadomości o okrucieństwach bolszewickich żołnierzy, pastwiących się nad bezbronną ludnością cywilną, bez względu na wiek i płeć, szczególnie mordowania polskich ziemian i palenia dworów – dojrzewała koncepcja powołania Rządu Obrony Narodowej. 1 lipca 1920 roku Sejm na wniosek premiera powołał Radę Obrony Państwa. 20 lipca na posiedzeniu Rady Obrony Państwa, premier Władysław Grabski przychylił się do sugestii Macieja Rataja i Norberta Barlickiego w sprawie powołania nowego rządu koalicyjnego⁶.

Cztery dni później prezes Rady Ministrów zgłosił Naczelnikowi Państwa dymisję swojego gabinetu. Oczekiwano na utworzenie stabilnego rządu, opartego na większości sejmowej, który udźwignąłby ciężar uratowania kraju przed zbliżającą się katastrofą.

Idea tworzenia gabinetu, cieszącego się szerokim poparciem parlamentarnym i społecznym, dojrzewała w gremiach kierowniczych wszystkich partii politycznych. Po decyzji ROP Naczelnik Państwa zwrócił się do chłopskiego przywódcy Wincentego Witosa o przyjęcie misji tworzenia rządu. Wiadomość ta zastała go w rodzinnych Wierchosławicach przy pracach polowych. Odwiedził go 21 lipca wysłannik Naczelnika

⁶ A. Wątor, *Gabinet Władysława Grabskiego 14 VI–23VIII.1920*, [w:] *Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. Faryś, J. Pajewski, Szczecin–Poznań 1991, s. 67; P.K. Marszałek, *Rada Obrony Państwa z 1920 roku. Studium prawniczo-historyczne*, Wrocław 1995.

Państwa i poinformował, że Józef Piłsudski powierzył mu misję tworzenia rządu.

Oderwany od pług, objął rząd tak jak w 458 roku p.n.e. Lucjusz Kwinkcjusz Cyncynat patrycjusz rzymski, który został obwołany przez senat rzymski dyktatorem. Po odniesieniu zwycięstwa, zrzekł się nieograniczonej władzy, by powrócić do pracy na roli. Stał się symbolem cnót obywatela rzymskiego.

Rząd Obrony Narodowej

Wincenty Witos misję tę przyjął 23 lipca 1920 roku i w ciągu jednego dnia rząd utworzył. Nie bez wpływu na to była krytyczna sytuacja państwa, uwikłanego w wojnę z Rosją Radziecką. Forpoczty Armii Czerwonej docierały już do Bugu. 24 lipca 1920 roku powstał Rząd Obrony Narodowej z premierem Wincentym Witosem i wicepremierem Ignacym Daszyńskim.

Rząd Obrony Narodowej powstał w atmosferze kapitulacji wytworzonej jednak nie tylko warunkami rozejmu, ale i ciągłym odwrótem wojsk, już nie tylko z Frontu Wschodniego, ale i z Północno-Wschodniego. Historyczną zasługą tego rządu było to, że udało mu się w ciągu kilkunastu dni całkowicie opanować nastroje i przywrócić społeczeństwu nadzieję w pokonanie wroga. Korzystna dla prowadzenia operacji wojskowej okazała się natomiast zmiana dokonana przez Józefa Piłsudskiego na stanowisku szefa sztabu generalnego, które 26 lipca objął Tadeusz Rozwadowski.

Ucichły na ten czas swary i waśnie partyjne, a w Rządzie Obrony Narodowej znaleźli się wielcy antagoniści – Józef Piłsudski i Roman Dmowski. Wszystkie warstwy społeczne zjednoczyły się w tych dniach ponad podziałami politycznymi. Do armii napływali licznie ochotnicy ze wszystkich środowisk społecznych: chłopci, robotnicy, młodzież akademicka.

Dzięki Rządowi Obrony Narodowej pod kierownictwem Witos i Daszyńskiego poważnie wzrosło zaufanie obywateli, szczególnie chłopskiego pochodzenia, do wszystkich instytucji państwowych. Premier umiał wykorzystać swój talent negocjacyjny, łagodząc konflikty. Nie podważał także dorobku gabinetu Władysława Grabskiego, swego poprzednika, który doprowadził do powstania 1 lipca Rady Obrony Państwa i przeprowadził formowanie Armii Ochotniczej pod wodzą gen. Józefa Hallera.

Wincenty Witos był praktykiem i wiedział, że anarchia na górze rodzi anarchią na dole⁷.

Właśnie ta jedność społeczeństwa wobec naciągającego wroga, tak rzadka we wcześniejszej polskiej historii, oraz jego odporność na obcą mu kulturowo ideologię, zasługują na miano cudu, jaki się wówczas dokonał, chociaż nasza narodowa tradycja wiąże go przede wszystkim z bitewnym polem. Losy obrony Warszawy i całej wojny rozstrzygały się bowiem nie tylko na polach bitew, ale w równym stopniu na płaszczyźnie politycznej i w ludzkich sercach.

W tym czasie premier Witos, pomimo narastania nieufności i zastrzeżeń wobec Józefa Piłsudskiego jako Naczelnego Wodza, robił wszystko, aby także jego autorytetu nie podważać, lecz podnosić. Ostentacyjnie wręcz czynił to w swoim exposé, manifestując wiarę w Naczelnika Państwa. Mówił wtedy: „Związani każdym uderzeniem serc z naszą bohaterką armią, do której zwracamy się z nakazem i wezwaniem do wytrwania, skupieni z zaufaniem głębokim około Naczelnego Wodza, zjednoczeni w wielkiej pracy dla Polski i pokoju zwyciężymy”⁸.

Przywódcy ci swoim programem i przykładem mieli reprezentować ideę Polski ludowej i zjednać dla niej masy społeczeństwa podatne na bolszewickie hasła. To właśnie realizacja idei Rządu Obrony Narodowej wiąże się z osobą chłopskiego premiera.

Exposé premiera Wincentego Witosa wygłoszone w Sejmie 24 lipca 1920 roku

Wysoki Sejmie!

Zgodny wysiłek stronnictw, reprezentowanych w tej Wysokiej Izbie, konieczność współpracy i konsolidacji całego narodu w chwili dla Państwa tak poważnej, doprowadziły do utworzenia rządu, który się ma zaszczyt dzisiaj Wysokiej Izbie przedstawić. Z natury rzeczy rząd ten nie przychodzi ze szczegółowym programem swej pracy, wychodząc z założenia, że program ten stworzyły i podyktowały wypadki i da się on streścić w słowach niewielu, w słowach: obrona państwa, zakończenie wojny i zawarcie sprawiedliwego i trwałego pokoju. W myśl wyrażonych przeze mnie zasad, w imieniu tego rządu mam zaszczyt Wysokiej Izbie przedłożyć następującą deklarację:

Stajemy przed Wysokim Sejmem jako rząd powołany przez całe przedstawicielstwo narodu: Rząd Obrony Narodowej. Obejmując władzę w groźnej dla ojczyzny chwili, ślubujemy skupić wszystkie siły dla obrony granic państwa, całości i niepodległości

⁷ J. Gmitruk, *Wincenty Witos. Prawo i sprawiedliwość są największym skarbem narodu...*, Warszawa 2021, s. 20–23.

⁸ Stenogramy sejmowe Sejmu Ustawodawczego (SSSU), pos. 166 z 24 VII 1920.

Rzeczypospolitej, gotowi zawsze do zawarcia trwałego, sprawiedliwego i demokratycznego pokoju. Wypisując taki pokój na swoim sztandarze, nie ustąpimy przed żadną groźbą zgwałcenia [praw] narodu polskiego do wolności i zjednoczenia.

Powołując lud do broni, uznajemy święty obowiązek państwa zabezpieczenia żołnierzowi poparcia, inwalidzie opieki, a rodzinom zarówno zmobilizowanych, jak i ochotników, czynnej natychmiastowej i wydatnej pomocy. Rząd wezwie naród do ofiar koniecznych dla ratowania i ocalenia ojczyzny i nie zadowolony się jedynie ofiarnością nielicznych jednostek. Od społeczeństwa zaś żąda męskiej karność, spokoju i posłuchu jako gwarancji bezpieczeństwa i warunku zwycięstwa.

Odrzucając hasła partyjne, rząd nie zapomni, że masa ludu pracującego wsi, miast i osad fabrycznych dać musi dzisiaj Polsce krew i trud, aby w niej znaleźć ukochaną ojczyznę-matkę, wdzięczną dla wielkiej rzeszy swoich obrońców. Naród nasz stać na to, ażeby się skutecznie bronić i oprzeć wrogom, skoro istnieje silna wola i zjednoczenie sił wszystkich.

Nie uchylając się pod żadnym względem od ścisłej, demokratycznej kontroli ze strony społeczeństwa, żądać będziemy od każdego obywatela spełniania obowiązków politycznych koniecznością obrony kraju. Zastrzegając sobie wniesienie ustaw w Sejmie, lub – w czasie odroczenia jego obrad – w Radzie Obrony Państwa szczegółowych projektów ustaw związanych z wojną i pokojem, rząd uważać się będzie odpowiedzialnym za obronę ojczyzny i zabezpieczenie jej pokoju.

Poprzednicy nasi wysłali dnia 22 bm. do rządu rosyjskiej sowieckiej republiki bezpośrednią propozycję zawieszenia broni i rozpoczęcia rokowań pokojowych. Rząd rosyjskiej republiki sowieckiej propozycję w zasadzie przyjął, oświadczając gotowość do rokowań o warunki zawieszenia broni i rozpoczęcia pertraktacji pokojowych. Nastąpić musi okres ostatecznej gotowości narodu do wywalczenia sobie korzystnego pokoju. Rozejm jest tylko pierwszym krokiem w tym kierunku i nie przesądza jeszcze o losie pokoju. Polska złożyła przez to wobec całego świata dowód, że pragnie wojnie kres położyć i rozpocząć erę twórczej, pokojowej pracy. Europa pragnąca pokoju, Europa ludzi skrwawionych przez wojnę światową, Europa wolnych państw narodowych stanie po naszej stronie, by zrozumieć, że walczymy o naszą ziemię, o naszą całość i niepodległość. W chwili obecnej nie wolno ani dnia stracić, by dopiąć tego, ażeby każdy Polak zdolny do noszenia broni stał się żołnierzem. Wszyscy inni mieniem swoim i pracą ożywną świętym zapałem popierać będą walczących.

Nie osłabiając niczym wiary we własną narodu siłę, rząd wierny sojuszom uczyni wszystko, co należy, aby uzyskać pomoc od sprzymierzeńców i sojuszników naszych. Demokratyczna Polska przełamać musi uprzedzenia, które w znacznej mierze, bez winy narodu polskiego, osłabiły sympatię, jaką posiadała w świecie Polska walcząca przez wiek cały z górą o swoje zmartwychwstanie. Związani każdym uderzeniem serca z naszą bohaterską armią, do której zwracamy się z nakazem i wezwaniem do wytrwania, skupieni z zaufaniem głębokim koło Naczelnego Wodza, zjednoczeni w wielkiej pracy dla Polski i pokoju, zwyciężymy. Idąc po tej drodze, rząd oczekuje od Sejmu Ustawodawczego i od narodu pełnego poparcia⁹.

⁹ Ibidem.

Rząd Wincentego Witosa odszedł od ogólnych haseł i propagandowej frazeologii na rzecz konkretnych przedsięwzięć i zobowiązań podejmowanych przez państwo wobec żołnierzy broniących ojczyzny. Najważniejszym argumentem premiera i ludowców dla pozyskania chłopów była ustawa o reformie rolnej. 6 sierpnia 1920 roku Witos wydał odezwę pt. *Bracia włościanie na wszystkich ziemiach polskich*, która kolportowana była w kilku milionach egzemplarzy¹⁰.

W innej odezwie, do armii, pisał:

Do walki więc, żołnierze! Kto z was odznaczy się szczególnie na polu walki działalnością, może zostać oficerem. Ojczyzna po skończonej wojnie hojnie was wynagrodzi. Żołnierze, którzy dłuższy czas byli na froncie lub dobrowolnie do służby się zgłosili, po nastaniu pokoju otrzymają od państwa ziemię przed wszystkimi innymi, bo tak wyraźnie nakazuje ustawa o reformie rolnej. Szczególnie zasłużeni żołnierze dostaną ziemię za darmo, bo to również nakazuje ustawa o reformie rolnej. Gdyby który z was zginął, rodzina jego otrzyma od państwa zabezpieczenie spokojnego bytu. Męstwo, krew wasza znajdzie nagrodę w szczęściu waszych rodzin i całego narodu¹¹.

Poważną rolę w popieraniu rządu Witosa odegrały wydawnictwa ludowe, mobilizujące społeczeństwo do maksymalnego wysiłku w obronie ojczyzny. Nawoływały one do wykonania zobowiązań związanych z obronnością kraju, zachowania spokoju, wytwarzały atmosferę potępienia dezertersów, propagowały pożyczkę państwową, informowały o społecznych zbiórkach przedmiotów wojskowych. Tygodnik „Wyzwolenie” na przełomie lipca i sierpnia w każdym numerze na tytułowej stronie zamieszczał hasło: „Obrona Ojczyzny – to obowiązek najświętszy Polaka – to w duszy i w sercu tkwiąca od prawnieku powinność”¹².

Wydział Organizacyjny PSL „Wyzwolenie” wydał polecenie tworzenia w miastach powiatowych komitetów werbunkowych, których zadaniem miało być powstawanie ich biur, akcji uświadamiania o potrzebie obrony ojczyzny, zbierania ofiar od ludności itp. Akcja tworzenia komitetów werbunkowych objęła Kongresówkę. Działalności tej towarzyszyły powstające Ludowe Komitety Niesienia Pomocy Armii. Ludowcy i chłopci czynnie uczestniczyli także w pracach Powiatowych Komitetów Obrony Kraju. Zachęcano do kupowania pożyczki „Odrodzenie”. Redakcja „Piasta” przypominała, iż pożyczka „Obrony i Odrodzenia Pol-

¹⁰ „Monitor Polski” 1920, nr 172.

¹¹ „Monitor Polski” 1920, nr 177.

¹² „Wyzwolenie” 1920, nr 31.

ski” pokryta wielokrotnie to połowa zwycięstwa. Opornym przypominało: „kto chce być wolnym od pożyczki przymusowej, niech podpisuje długoterminową pożyczkę »Odrodzenie«”¹³.

Sejm Ustawodawczy po exposé W. Witosa od 24 lipca do 24 września miał przerwę wakacyjną w obradach. Wcześniej po długiej, niekiedy gwałtownej dyskusji w wystąpieniu Tomasza Dąbala z Frakcji Sejmowej Posłów Komunistycznych przyjął exposé, jednocześnie uchwalił rezolucję, w której za sprawę najważniejszą uznano: „powierzenie władzy wykonawczej Rządowi Obrony Narodowej opartemu o współdziałanie wszystkich stronnictw i o ich zobowiązanie do niezwalczania się”¹⁴.

Rząd W. Witosa poparły wszystkie polskie kluby sejmowe. Jedynie kluby mniejszości narodowych uczyniły to warunkowo. Gabinet liczył 18 członków (dwaj pełnili jedynie funkcję kierowników ministerstw). Siedmiu ministrów było posłami. Program Rządu Obrony Narodowej można streścić w słowach premiera W. Witosa: „obrona kraju, zakończenie wojny i zawarcie trwałego sprawiedliwego pokoju”¹⁵.

W osobach premiera Wincentego Witosa i wicepremiera Ignacego Daszyńskiego rząd symbolizował idee sojuszu robotniczo-rolniczego. Stosunki między premierem i wicepremierem miały charakter szorstkiej przyjaźni. W. Witos twardą ręką trzymał swoich ministrów, przypominając Daszyńskiemu, że jest tylko wicepremierem.

W Radzie Ministrów wsparciem dla Witosa był Maciej Rataj. Minister Zygmunt Jasiński tak pisał o M. Rataju: „był jego najbliższym doradcą i powiernikiem. Ci ludzie znakomicie się rozumieli uzupełniali. Witos miał zdrowy, rolniczy rozum i spryt polityczny i posiadał już wówczas rutynę parlamentarną. Rataj większe zdolności, wyższe wykształcenie, wrodzony spryt i pewnego rodzaju chytryść, ale w polityce był jeszcze »homo novus« i dopiero z czasem wyrobił się politycznie”. Minister uważał, że M. Rataj, mimo radykalnych poglądów, miał pozytywny wpływ na Witosa¹⁶.

Objęcie funkcji premiera Rządu Obrony Narodowej w tak przełomowej chwili narodu fascynowało ludowców. Adwokat Stefan Korboński, wybitny ludowy polityk, tak pisał o Witosie: „skala jego życia,

¹³ „Piast” 1920, nr 33, s. 17.

¹⁴ Stenogramy sejmowe Sejmu Ustawodawczego (SSSU), pos. 166 z 24 VII 1920.

¹⁵ W. Pobóg-Malinowski, *Historia polityczna Polski*, Londyn 1985, t. 2, 1914–1939, s. 470.

¹⁶ Z. Jasiński, *Wspomnienia*, Warszawa 1933, s. 157.

począwszy od bosego drwala, spieszącego o świcie do pańskiego lasu na wyrąb, by tam zarabiać na swe ubogie życie, poprzez parlament austriacki do trzykrotnego premierostwa w rządzie niepodległej Polski, przyprawiała mnie o zawrót głowy!”¹⁷.

Na pierwszym posiedzeniu rządu 26 lipca dokonano wyboru przedstawicieli Rady Ministrów do Rady Obrony Państwa. Na drugim posiedzeniu, 29 lipca, zaakceptowano stanowisko premiera, iż wszystkie rozporządzenia ROP natury ustawodawczej, muszą być rozpoznawane wcześniej przez Radę Ministrów. Prezydium Rady Ministrów przyjęło także sprawozdanie o dotychczasowej akcji w sprawie żydowskiej, co świadczyło o napięciach w sprawach narodowościowych.

Kłęski armii polskiej na froncie wytworzyły atmosferę przerażenia w społeczeństwie. W wielu oddziałach wojska nastąpiło rozprzężenie. Dezerterzy tworzyli bandy dokonujące mordów i rabunków. Kilkanaście tysięcy żołnierzy rozbiegło się po kraju, szerząc nieprawdopodobne wieści o klęskach i niepowodzeniach na froncie. Rząd zmuszony został do przygotowania z pośpiechem szeregu ustaw i rozporządzeń o charakterze wyjątkowym, przedkładając niektóre Radzie Obrony Państwa do zatwierdzenia. Rozporządzenia te były potrzebne i skuteczne¹⁸. Rosjanie wysłali do Polski około 6 tys. agitatorów, których zadaniem było doprowadzenie do zamętu i wystąpień rewolucyjnych. Nie kryli swoich intencji, co się stanie z Polską po zajęciu jej terytorium.

Na terenach zajętych przez Armię Czerwoną powstało 15 komitetów rewolucyjnych, filii Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polskiego z siedzibą w Białymstoku. Jednocześnie bolszewicy, przy pomocy komunistycznej międzynarodówki, rozpoczęli perfidną agitację i w kolportowanych odezwach do robotników krajów zachodniej Europy kierowali wezwania do blokowania transportów kolejowych i morskich z bronią, amunicją, a nawet żywnością dla Polski. Wyasygnowali miliony rubli w złocie na wsparcie światowej rewolucji. Zachód dał się podejść propagandzie bolszewickiej, szerzonej przez jej agitatorów. W czasie agresji na Polskę bolszewicy skierowali do stolic państw europejskich wysłaników – formalnie jako misje handlowe, które miały za zadanie, wykorzystując różne sposoby, przedstawić warunki swoich żądań, w zamian za zawarcie rozejmu i przerwanie działań wojennych z Polską. „Ręce

¹⁷ S. Korboński, *Polonia Restituta. Wspomnienia z dwudziestolecia niepodległości 1918–1939*, Filadelfia 1986, s. 311.

¹⁸ W. Witos, op. cit., s. 78, 84–85.

precz od Kraju Rad” to hasła komunistów zachodnich, którzy wykorzystali naiwność dokerów angielskich, blokujących wysyłkę broni podarowanej przez rząd Wielkiej Brytanii Polsce. Uzbrojenie to otrzymaliśmy dopiero jesienią 1920 roku, już po wojnie¹⁹.

Sukcesy Armii Czerwonej, która parła na zachód, obudziły nadzieję W. Lenina na obalenie porządku europejskiego ustalonego w pokoju wersalskim. Rosjanie liczyli na Niemców, którzy przegrali I wojnę światową. Ich armie 11 listopada 1918 roku okupowały jeszcze ziemie we wschodniej Europie. Niemcy, wycofując się z ziem Ober Ost, ułatwiali bolszewikom ich przejmowanie. Dostarczali im broń. Umożliwili niemieckim oficerom i żołnierzom służbę w Armii Czerwonej. 30 tys. Niemców zajmowało się łącznością i logistyką w tej Armii.

Wincenty Witos tak zorganizował pracę rządu, aby dać odpór propagandzie bolszewickiej. Rozpoczął wyjazdy na wieś. W swoich wspomnieniach pisanych na emigracji w Czechosłowacji odnotował z wielkim bólem „Ludzi po prostu nie mogłem poznać, wszędzie panika i niedowierzanie. Chłopi spodziewali się wtargnięcia bolszewików, na pewno byli zmęczeni i zniechęceni do wszystkiego”²⁰.

Niezwykłe sugestywne i mocne w swej treści były odezwy Wincetego Witosy. Nie pozostawiały one złudzeń, co się stanie z Polską i jej mieszkańcami po jej zajęciu przez bolszewików. Przemawiał do chłopów, odwołując się do patriotyzmu, rozsądku politycznego i korzyści materialnych, jakie odniosą po zwycięskiej wojnie. Było to: reforma rolna, ziemie za darmo dla żołnierzy, opieka nad rodzinami poległych, pomoc materialna rannym i kalekom, drewno na odbudowę zniszczonych domów i gospodarstw po niskich cenach i wiele innych udogodnień. W zamian apelował do ich ofiarności i godności chłopów – prawdziwych obrońców ojczyzny. Miał świadomość, że jeżeli pobudzi ducha rycerskości, to żadna potęga nie zniewoli Polski, ale wiedział, że wojnę tę trzeba zakończyć jak najszybciej, aby przystąpić do odbudowy kraju po zniszczeniach wojennych.

Przemawiał także W. Witos na placu Teatralnym w Warszawie, na wielkim wiecu zorganizowanym przez Prezydium Rady Miejskiej stolicy. Zachęcał mieszkańców do czynu na rzecz obrony, a nie tracenia czasu i energii na wiecowanie. Podkreślał dobitnie ich ofiarność i poświęcenie.

¹⁹ E. D’Abernon, *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata*, Warszawa 1990, s. 55–56.

²⁰ W. Witos, op. cit., s. 78.

Stolica powinna świecić najlepszym przykładem, ponieważ ma bardzo wiele do stracenia.

Premier wykazywał dużą odwagę, wizytował żołnierzy na linii frontu w przeddzień bitwy pod Radzyminem. Odwiedził także z Maciejem Ratajem i Leopoldem Skulskim okolice Modlina, Nasielska, Okuniewa. Pod Radzyminem był świadkiem paniki oddziału Wojska Polskiego. Dobrze umundurowani i uzbrojeni żołnierze pędzili na oślep przez pola, łąki, rowy, gubiąc broń i oporządzenia. Dopiero inny silny oddział Wojska Polskiego ich zatrzymał. Premier był zatroskany upadkiem ducha i morale żołnierzy.

Wincenty Witos uważał, iż bezpośrednie kontakty z ludźmi są bardzo potrzebne, zarówno w siedzibie Prezydium Rady Ministrów, jak i w terenie. W Tarnowie z balkonu siedziby PSL „Piaś” wygłosił znakomite przemówienie do 20 tys. zgromadzonych chłopów. Powiedział m.in. „Żołnierz nagi, bosy, ale o gorącym sercu, poczuł się naraz odpowiedzialny za państwo, poczuł się panem swej ziemi, zrozumiał swoje posłannictwo”²¹.

Po powrocie z Tarnowa W. Witos udał się na posiedzenie Rady Ministrów poświęcone działalności wywrotowej komunistów, oczekujących na pojawienie się w stolicy bolszewików. Ten wróg wewnętrzny był coraz bardziej agresywny w słowach, zachowaniu, ale także w czynach, dokonując akcji sabotażowych w Warszawie.

Agentura bolszewicka wspomagana przez komunistów groźna była w całym kraju, tym bardziej, że miała ciche poparcie wśród zbolszewizowanych środowisk żydowskiej biedoty w podwarszawskich miejscowościach. Na posiedzeniu upoważniono ministra Leopolda Skulskiego do stosowania wszelkich, choćby najostrzejszych środków wobec komunistów i innych wywrotowych żywiołów²². Mimo że bolszewicy obrabowali wsie i miasta na drodze pochodu na zachód, to wśród biedoty wiejskiej i miejskiej miały posłuch hasła komunistyczne o równości społecznej. Witos niepokoiła postawa żydowskich mieszkańców Warszawy. Kiedy wracał wieczorem z frontu do stolicy, na ulice wyległa cała ludność żydowska miasta. Wspominał po latach

Nie mogąc jechać autem prędzej, gdyż Żydzi zatarasowali ulicę i usuwali się bardzo niechętnie, szliśmy piechotą między tłumami, ażeby zaobserwować ich na-

²¹ J. Sałkowski, *Wincenty Witos*, Warszawa 1998, s. 23.

²² W. Witos, op. cit., s. 102–104.

stroje. Aż nadto było tam widać jakąś gorączkę i niecierpliwość, pozbawione zupełnie obawy i strachu. Nie miałem wątpliwości, że znaczna część ludności żydowskiej z utęsknieniem oczekiwała na zwycięstwo bolszewików i wejście ich do stolicy²³.

4 sierpnia Rada Ministrów uchwaliła regulamin Centralnej Komisji Ewakuacyjnej. Przewodniczącym tej komisji został dr Kazimierz Bartel.

Kiedy w pierwszej dekadzie sierpnia sytuacja na froncie była bliska katastrofy, Rada Ministrów podjęła uchwałę w kwestii ewakuacji urzędników i urzędów. Ostatecznie zdecydowano, że w razie zaostrzającego się zagrożenia, rząd wyjedzie w kierunku Poznania, ponieważ uważano, że Wielkopolska będzie bastionem polskiej obrony.

Kwestię ewakuacji najwyższych władz rozpatrywano na kilku posiedzeniach rządu. Naczelnik Państwa sugerował wyjazd do Częstochowy pod opiekę Matki Boskiej... M. Rataj, I. Daszyński, J. Poniatowski do Krakowa, niektórzy opowiadali się za Poznaniem, jako najpewniejszym w roli twierdzy. Ostatecznej decyzji nie podjęto. Przygotowano do ewakuacji, złoto, srebro, wartościowe przedmioty, ważniejsze dokumenty. Znaczną część wywieziono wcześniej do Poznania i innych miast.

Komitet białostocki w tym czasie wyęźzał wszystkie swoje siły, aby poróżnić społeczeństwo polskie i skierować jego niechęć przeciwko armii, administracji państwowej i Kościołowi katolickiemu. Do polskich komunistów i ich popleczników apelował: „Jeśli zwycięży w tej walce rząd panów gnębieli robotnika i chłopu polskiego – zagrożona będzie rewolucja, klęskę poniesie cały świat proletariacki”²⁴.

Na zajmowanych terenach Armia Czerwona dokonywała czystki biologicznej ziemian, inteligencji, księży, oficerów, żołnierzy bez względu na wiek, nie oszczędzano kobiet i dzieci. Zbrodniom towarzyszyły azjatyckie tortury.

W momencie największego zagrożenia Wincenty Witos musiał gasić separatyzmy dzielnicowe. Grupa separatystów z Wielkopolski podjęła przygotowania do oderwania Poznańskiego od reszty Polski i utworzenia na tym terytorium niezależnego państwa. W Poznaniu Witos został wrogo przyjęty. Stał na podwórzu zamku poznańskiego, przed milczącym

²³ Ibidem, s. 102.

²⁴ T. Żenczykowski, *Dwa Komitety 1920, 1944. Polska w planach Lenina i Stalina. Szkic historyczny*, Warszawa 1994, s. 32–34; *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich (listopad 1918–kwiecień 1920)*, Warszawa 1964, t. 3, s. 445–449.

tłumem, wrogo do niego nastawionym. W swoim przemówieniu napiętnował wszystkie dążenia separatystyczne, powiedział, że pod Warszawą żołnierze bronią nie tylko stolicy, ale też Poznania, Torunia, Krakowa. „Wodzów można nieraz nawet zmieniać, ale dopóki oni są w interesie nie ich, ale państwa, należy im się poparcie i bezwzględny posłuch. To powinien, każdy dobry obywatel państwa nie tylko rozumieć, ale się do tego ściśle zastosować”²⁵.

Jego przemówienie przerywane było oklaskami, przyniosło uspokojenie i ostudziło dążenia odśrodkowe. Na innych spotkaniach z mieszkańcami Poznania atakowano Naczelnika Państwa okrzykami „precz z Piłsudskim”. Odpowiedział na to tak:

(...) państwo polskie ma licznych wrogów, muszę jednak stwierdzić, że nimi nie są ani rząd, ani też Piłsudski, lecz ci, co w chwilach decydujących o wolności, a nawet istnieniu państwa, podkopują jego wpływy i znaczenie. Jest rzeczą niemożliwą, w ogóle, a w czasie wojny w szczególności, ażeby każdy obywatel mógł zmieniać rządy czy wodzów. Prowadzimy obecnie ciężkie zapasy o istnienie Polski, a jeżeli wolność otrzymaliśmy prawie że bez naszej zasługi, to utrzymanie jej zależy tylko wyłącznie od nas samych. Teraz nadeszła ta wielka próba, a pewien jestem, że ją przejdziemy zwycięsko²⁶.

Paradoksem dziejowym było to, że Wincenty Witos w czasie największej nagonki w lipcu i połowie sierpnia 1920 roku na Józefa Piłsudskiego bronił go, z całą siłą, na jaką mógł się zdobyć, mimo że ludzie lepiej znający Piłsudskiego radzili mu, aby był bardziej ostrożnym w tych opiniach. Gen. Tadeusz Rozwadowski, gen. Bolesław Roja, którzy lepiej znali Piłsudskiego, twierdzili, że wszystko, co robił, czynił z myślą o sobie, choć starał się to skrzętnie ukrywać.

Pobyt W. Witosy w poznańskim był bardzo owocny. Na dworcu żegnali premiera wszyscy dygnitarze cywilni i wojskowi. Masowo przybyli chłopci i robotnicy.

Rząd podjął decyzję o utworzeniu przedstawicielstwa polskiego przy Lidze Narodów w Genewie dla umocnienia pozycji międzynarodowej Polski. Jednocześnie Ignacego Paderewskiego mianowano Stałym Przedstawicielem Rządu Polskiego przy Lidze Narodów, w randze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego I klasy.

²⁵ W. Witos, op. cit., s. 111.

²⁶ Ibidem, s. 112, 113, 137, 138.

Rekwirowano prywatne samochody w Warszawie, które miały być wykorzystane do transportu chorych i rannych.

Wincenty Witos starał się, aby ministrowie Rządu Obrony Narodowej wizytowali odcinki frontu, dokładnie zapoznali się z sytuacją, rozmawiali z dowódcami, zapoznawali się ze stanem ducha żołnierzy oraz sporządzali wykazy rażących braków²⁷.

Premier z dumą patrzył na żołnierzy 5. Armii gen. W. Sikorskiego bojących, obdartych, ale uzbrojonych i rwących się do walki. Byli to żołnierze o wielkiej sile ducha. Witos cenił umiejętności dowódcze gen. W. Sikorskiego i gen. J. Hallera.

Polska przygotowywała się do ostatecznej konfrontacji. 11 sierpnia uchwalono projekt ROP o powołaniu do wojska czterech roczników, od 1896 do 1899 roku. Rząd dbał o sprawy aprowizacji miast w produkty żywnościowe, wykorzystując do tego nawet transport wojskowy. Premier rządu skoncentrowany był na centralizacji wysiłku, aby zabezpieczyć podstawowe potrzeby armii. Musiał też przyjmować na swoje barki trudne decyzje polityczne i wojskowe.

Rezygnacja Józefa Piłsudskiego 12 sierpnia 1920 roku

Kiedy oddziały III Armii rosyjskiej dotarły do Radzymina i tu przygotowywały się do natarcia na Warszawę, a IV Armia szykowała się do forsowania Wisły, 12 sierpnia 1920 roku marszałek Józef Piłsudski załamał się i złożył na ręce premiera Wincentego Witosa rezygnację z funkcji Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Wojska Polskiego. Oto treść tego dokumentu:

Belweder, 12 VIII 1920 r.

Wielce Szanowny Panie Prezydencie!

Przed swym wyjazdem na front, rozważywszy wszystkie okoliczności nasze wewnętrzne i zewnętrzne, przyszedłem do przekonania, że obowiązkiem moim wobec Ojczyzny jest zostawić w ręku Pana, Panie Prezydencie moją dymisję ze stanowiska Naczelnego Wodza Wojsk Polskich.

Powody i przyczyny, które mnie do tego kroku skłoniły są następujące:

1. Już na jednym z posiedzeń Rady Obrony Państwa miałem zaszczyt wypowiedzieć jeden z najbardziej zasadniczych powodów. Sytuacja, w której Polska się znalazła,

²⁷ J.A. Goclon, *W obronie Europy. Wojna z bolszewicką Rosją w 1920 roku*, wyd. 4 zmienione i rozszerzone, Komorów 2015.

wymaga wzmocnienia poczucia odpowiedzialności, a przeciętna opinia słusznie żądać musi i coraz natarczywiej żądać będzie, aby ta odpowiedzialność nie była czczym frazesem tylko, lecz zupełnie realną rzeczą. Sądzę, że jestem odpowiedzialny zarówno za sławę i siłę Polski w dobie poprzedniej, jak i za bezsilę oraz upokorzenie teraźniejsze. Przynajmniej do tej odpowiedzialności się poczuwam zawsze i dlatego naturalną konsekwencją dla mnie jest podanie się do dymisji. I chociaż ROP, gdy tą sprawę podniosłem, wyraziła mi pełne zaufanie i upoważniła w ten sposób do pozostania przy władzy, nie mogę ukryć, że pozostają we mnie i działają z wielką siłą te moralne motywy, które wyłuszczyłem przed ROP parę tygodni temu.

2. Byłem i jestem stronnikiem wojny „à outrance” z bolszewikami dlatego, że nie widzę najzupełniej gwarancji, aby te czy inne umowy czy traktaty były przez nich dotrzymane. Staję więc z sobą teraz w ciągłej sprzeczności, gdy zmuszony jestem do stałych ustępstw w tej dziedzinie, prowadzących w niniejszej sytuacji, zdaniem moim, do częstych upokorzeń zarówno dla Polski, a specjalnie dla mnie osobiście.

3. Po prawdopodobnym zerwaniu rokowań pokojowych w Mińsku pozostaje nam atut w rezerwie – atut Ententy. Warunki postawione przez nią są skierowane przeciwko funkcji państwowej, którą od prawie dwu lat wypełniam. Ja i ROP, rząd czy sejm, wszyscy mieliby do wyboru albo zostawić mnie przy jednej z funkcji, albo usunąć mnie zupełnie. Co do mnie wybieram drugą ewentualność. Jest ona bardziej zgodna z godnością osobistą i jest praktyczniejsza. Pozostawienie mnie na jednym z urzędów zmniejsza mój autorytet i tak silnie poderwany i doprowadza z konieczności do powolnego zniszczenia tej siły moralnej, którą dotąd jeszcze reprezentuję dla walki i dla kraju. Biorę następnie pod uwagę mój charakter bardzo niezależny i przyzwyczajenie do postępowania według własnego zdania, co z warunkami postawionymi przez Ententę nie zgadza się. Wreszcie przeczy to systemowi, któremu służyłem w Polsce od początku swej pracy politycznej i społecznej, której podstawą zawsze była możliwie samodzielna praca nad odbudowaniem Ojczyzny, ta bowiem wydawała mi się jedynie wartościową i trwałą. Obawiam się więc, że przy pozostawieniu przy funkcjach przodujących oraz przy moim charakterze i przyzwyczajeniach wyniknąć mogą ze szkodą dla kraju tarcia mniejsze i większe, które nie będąc przyjemne dla żadnej ze stron, wszystko jedno skończyć by się musiały moim usunięciem się.

Wreszcie ostatnie. Rozumiem dobrze, że ta wartość, którą w Polsce reprezentuję nie należy do mnie, lecz do Ojczyzny całej. Dotąd rozporządzałem nią jak umiałem samodzielnie.

Z chwilą napisania tego listu uważam, że ustać to musi i rozporządzalność moją osobą przejść musi do rządu, który szczęśliwie skleciłem z reprezentantów całej Polski.

Dlatego też pozostawiam Panu, Panie Prezydencie, rozstrzygnięcie co do czasu opublikowania aktu mojej dymisji. Również Panu wraz z Jego kolegami z Rządu pozostawiam sposób wprowadzenia w życie mojej dymisji i wreszcie oczekiwać wówczas będę rozkazu Rządu co do zużytkowania moich sił w tej czy innej pracy. Co do ostatniego proszę tylko nie kępować się ani wysoką szarżą, którą piastuję, ani wysokim stanowiskiem, które posiadam. Nie chciałbym bowiem mnożyć swoją osobą licznej rzeszy ludzi nie układających się w żaden system, czy to z powodu kapryśków i ambicji osobistej, czy to z powodu słabości charakteru polskiego, skłonnego do wytwarzania najmniej potrzebnych funkcji dla względów osobistych.

Proszę Pana Prezydenta przyjąć zapewnienie wysokiego szacunku i poważania, z jakim pozostaję.

/-/ Józef Piłsudski²⁸

Wincenty Witos nie przyjął rezygnacji Piłsudskiego, nie wykorzystał też listu przeciwko marszałkowi. Po zwycięskiej ofensywie przyjechał do Belwederu i oddał pismo jego autorowi.

Bitwa warszawska

Decydująca bitwa o Warszawę rozpoczęła się rankiem 13 sierpnia 1920. Siły stojących przeciwko sobie armii były mniej więcej równe, ok. 113–120 tys. żołnierzy. Bolszewicy mieli przewagę dział i karabinów maszynowych. W drodze były nowe uzupełnienia armii bolszewickiej. Obronna faza bojów koncentrowała się na Froncie Północnym, pozostającym pod dowództwem generała Józefa Hallera, głównie w rejonie Radzymina i Ossowa. Pod naporem wojsk bolszewickich siły polskie zostały zmuszone do ustąpienia w rejonie Radzymina, który kilka razy przechodził z rąk do rąk.

Premier Wincenty Witos prawie codziennie wyjeżdżał na front.

Walki toczyły na froncie długości kilkuset kilometrów od północnej ku południowej granicy państwa. O skutecznej obronie Warszawy zdecydowały głównie działania operacyjne prowadzone 15 sierpnia na Froncie Północnym, dowodzonym przez Józefa Hallera, ale także współdecydowały o losie bitwy w dziesiątkach innych miejsc. Do legendy przeszedł rajd na Ciechanów, samowolny czyn mjr. Zygmunta Podhorskiego, w wyniku którego rozbito sztab IV Armii komandarma Aleksandra Szuwajewa i zniszczono radiostację bolszewicką. Przechwycenie rozkazów dowództwa wojsk Tuchaczewskiego bardzo pomogło w skutecznym prowadzeniu bitwy w następnych dniach.

Dowodzone przez Józefa Piłsudskiego grupy uderzeniowe 16 sierpnia przypuściły kontratak, rozbiły Grupę Mozyrską, przełamując pod Kockiem i Cycowem front obrony przeciwnika, rozbijając całkowicie jego lewe skrzydło i wychodząc na tyły wojsk atakujących Warszawę. Wojsko uderzające znad Wieprza zagroziło okrążeniem bolszewickim armiom, które rozpoczęły w panice ucieczkę z pola walki. Rozkazem Piłsudskiego z 18 sierpnia grupa uderzeniowa znad Wieprza przyjęła rolę pościgową. Bitwa warszawska dobiegła końca.

²⁸ „Niepodległość”, t. 7, Londyn 1962.

Armia Czerwona poniosła znaczne straty, ok. 25 tys. zabitych, 60 tys. wziętych do niewoli, 45 tys. internowanych w Prusach. Polskie straty wyniosły ponad 4,5 tys. zabitych, 10 tys. zaginionych i ponad 22 tys. rannych²⁹.

Bitwa warszawska nie zakończyła wojny polsko-rosyjskiej. Decydująca o jej zakończeniu bitwa rozegrała się w dniach 20–26 września nad Niemnem. Porozumienie o zawieszeniu broni zawarte zostało 12 października 1920, chociaż zdolności bojowe polskiej armii pozwalały prowadzić walkę dalej. Przeważało jednak ogólne zmęczenie społeczeństwa wojną.

Pokój w Rydze

Rokowania pokojowe pod kierunkiem, wyznaczonego do tej roli przez premiera, ludowca Jana Dąbskiego zostały przeniesione z Mińska do Rygi i zakończyły się podpisaniem 18 marca 1921 roku traktatu pokojowego, gwarantującego Polsce granice, które przetrwały do 1939 roku. Niepodległość i suwerenność młodego państwa została obroniona. Co warte podkreślenia, obroniona głównie własnymi siłami Polaków, mających przeciwko sobie dużą część opinii europejskiej i światowej³⁰.

Na spotkaniu z mieszkańcami Lipna 23 września 1920, odnosząc się do odniesionego zwycięstwa, premier Rządu Obrony Narodowej powiedział: „Że Polska nie uległa katastrofie, to zawdzięcza sama sobie, zawdzięcza temu, że w chwili krytycznej odnalazł się w narodzie duch jedności. Cud Wisły poprzedzał cud jedności. Bez drugiego, nie byłoby pierwszego”³¹.

Wojna polsko-bolszewicka zakończyła się traktatem pokojowym między Polską a Rosją i Ukrainą podpisanym, jak wspomniano, 18 marca 1921 roku w Rydze. Dramatyczne pertraktacje i świadectwo prawdy o konferencji pokojowej w Rydze przekazał w swoich wspomnieniach Jan Dąbski³².

²⁹ Szerzej: J. Odziemkowski, *15 wiorst od Warszawy. Radzymin 1920*; L. Wyszczelski, *Wojna polsko-rosyjska 1919–1920*, Warszawa 2010.

³⁰ J. Gmitruk, *Bitwa Warszawska i Święto Czynu Chłopskiego – historia i współczesność* [w:] *Droga do wolności. Bitwa Warszawska 1920 roku*, red. naukowa J. Gmitruk, J. Macyszyn, T. Skoczek, Warszawa 2021, s. 319.

³¹ „Monitor Polski” 1920, nr 215.

³² J. Dąbski, *Pokój ryski. Wspomnienia, pertraktacje, tajne układy z Joffem, listy*, Warszawa 1931.

W sytuacji zagrożenia bytu państwowego, jakim była wojna polsko-bolszewicka 1919–1921, o zwycięstwie zdecydował naród. Zwycięstwo, choć okupione ofiarą około 220 tys. poległych, zmarłych i zaginionych, wzmocniło wspólnotę Polaków w odbudowie Rzeczypospolitej. Zniszczenia terenów objętych działaniami wojennymi były bardzo wielkie, szacowane były na około 10 mld franków. Zagraniczne zadłużenie finansowe na zakup wyposażenia dla wojska szacowano na 260 mln dolarów.

* * *

Dramatyzm tamtych lat powinien skłaniać nas do podejmowania działań zmierzających do zachowania ich w pamięci narodowej ku przestrodze następnych pokoleń. Celowi temu służą między innymi liczne nekropolie i wszelkie organizowane formy edukacyjno-oświatowe, sesje i sympozja naukowe, a także powstające muzea i ekspozycje związane z pamięcią miejsc uświęconych krwią polskiego żołnierza. Jednym z takich cennych projektów jest zainicjowane przez Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika stworzenie Muzeum Bitwy Warszawskiej w Radzyminie jako Oddziału Muzeum Niepodległości w Warszawie.

W dniu 9 listopada 2021 roku, w siedzibie Muzeum Ordynariatu Wojska Polskiego w Warszawie, z inicjatywy Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Muzeum Niepodległości i Muzeum Ordynariatu Wojska Polskiego, dyrektorzy tych instytucji dr Janusz Gmitruk, dr Jacek Macyszyn, dr Tadeusz Skoczek zorganizowali seminarium z okazji kolejnej rocznicy Narodowego Święta Niepodległości i promocję publikacji *Droga do wolności. Bitwa Warszawska 1920 roku*, przygotowanej przez organizatorów z okazji 100. rocznicy zakończenia wojny polsko-bolszewickiej. Książka jest zbiorem 17 referatów, esejów, informacji, poprzedzonych obszernym naukowym wstępem Jacka Macyszyna, Janusza Gmitruka, Tadeusza Skoczka.

Jednocześnie uczczono jubileusz 20-lecia Stowarzyszenia Muzeum Policji, do którego wszyscy wymienieni należą i z którym współpracują naukowo i wydawniczo. Wręczono Krzyż Błękitny za zasługi dla Stowarzyszenia m.in. dr. Jackowi Macyszynowi i dr. Januszowi Gmitrukowi.

Program uroczystości wzbogaciły dwie wystawy: Tadeusza Kurka „Szkice polskich dowódców wojny polsko-bolszewickiej” i Krzysztofa

Wiktora Cygana „Duszpasterstwo Wojska Polskiego w latach 1918–1921”.

Patriotyczną atmosferę uroczystości wzbogacił koncert Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Janusz Gmitruk, Tadeusz Skoczek

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Dariusz Michał Kossakowski, sygn. III-4.

Dokumenty publikowane

CAW, BŚRW. Opracowanie Oddziału III a BŚRW z 13.01.1922 e., I. 303, 14, 17. *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich (listopad 1918–kwiecień 1920)*, Warszawa 1964, t. 3.

Dz.U. 1921 nr 81 poz. 557.

„Monitor Polski” 1920, nr 172, 177, 215; 1921, nr 155.

Sprawozdanie stenograficzne posiedzenie Sejmu z dnia 8 października 1920, 171/25.

Stenogramy sejmowe Sejmu Ustawodawczego (SSU), pos. 166 z 4.VII.1920.

Stenogram posiedzenia Sejmu z dnia 24 lipca 1920 r., CLXVI, 22.

Wspomnienia

Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne*, Pelplin 1939.

Jasiński Z., *Wspomnienia*, Warszawa 1933.

Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, Warszawa 1937, t. 2.

Putna W., *K'Wisła i obratno*, Moskwa 1927.

Rataj M., *Pamiętniki 1919–1927*, opracował J. Dębski, Warszawa 1965.

Słowikowski M., *Bój w obronie Warszawy i śmierć ks. I. Skorupki*, Londyn 1964.

Skoczek T., *Bitwa Warszawska 1920. Dzieła sztuki, fotografie, odezwy*, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.

Wasilewski L., *Józef Piłsudski, jakim go znałem*, Warszawa 1935.

Witos W., *Dzieła wybrane*, t. 2, *Moje wspomnienia*, cz. 2, do druku przygotowali i przypisami opatrzyli E. Karczewski, J.R. Szafflik, Warszawa 1990.

Opracowania

Arciszewski F.A., *Cud nad Wisłą. Rozważania żołnierzy*, Londyn 1957.

Bąkała K., Skoczek T., *Z pieśnią ku Niepodległej*, Muzeum Niepodległości, Wydawnictwo Polihymnia, Lublin 2019.

Bitwa Warszawska 1920 w relacjach i wspomnieniach, pod redakcją T. Skoczka i J. Załączny, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.

Bitwa warszawska/ Battle of Warsaw. *W twórczości wybranych malarzy współczesnych/ In the selected work of contemporary painters*, katalog wystawy pod redakcją J. Gmitruka i T. Skoczka, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Bezak P., *Obraz Wielkiej Wojny i okupacji niemieckiej 1915–1918 w pamiętnikach mieszkańców i prasie warszawskiej*, [w:] *W sercu Mazowsza. 105. rocznica poszerzenia granic Warszawy*, praca zbiorowa pod redakcją B. Michalec i T. Skoczka, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Bohusz-Szyszko Z., *Działania wojenne nad dolną Wisłą w 1920 r.*, Warszawa 1931.

Ciałowicz J., *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1970.

Cytadela warszawska w 1920 roku, praca zbiorowa pod redakcją T. Skoczka i J. Załączny, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.

Cieślak M., *Towarzysz Wiktor w murach Cytadeli*, [w:] *Józef Piłsudski. Niepodległość – dziedzictwo – pamięć*, praca zbiorowa pod redakcją T. Skoczka i J. Załączny, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2019.

Czubiński A., *Walka o granice wschodnie Polski w latach 1918–1921*, Opole 1993.

D'Abernon E., *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata*, Warszawa 1990.

Davis N., *Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919–1920*, Kraków 1997.

Dąbski Jan, *Pokój ryski. Wspomnienia, pertraktacje, tajne układy z Joffem, listy*, Warszawa 1937.

Dobroński A., Gajewski M., *Między Wisłą a Niemnem*, [w:] *Droga do wolności. Bitwa Warszawska 1920 roku*, redakcja naukowa J. Gmitruk, J. Macyszyn, T. Skoczek, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.

Engelgard J., *Radzymin w strategii generałów Tadeusza Rozwadowskiego i Józefa Hallera* [w:] *Radzymin – Warszawa – Polska. Obroniona niepodległość*, red. J. Załączny, Warszawa–Radzymin 2020.

Engelgard J., *Uwagi o nastrojach mieszkańców Warszawy w latach 1914–1918*, [w:] *W sercu Mazowsza. 105. rocznica poszerzenia granic Warszawy*, praca zbiorowa pod redakcją B. Michalec i T. Skoczka, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Filipow K., *Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości w Europie Środkowo-Wschodniej 1918–1928 (Polska, Litwa, Łotwa, Estonia)*, [w:] *Wojsko. Historia wojskowa. Bezpieczeństwo Polski, zbiór studiów ofiarowanych profesorowi Tadeuszowi Paneckiemu z okazji siedemdziesiątych urodzin*, redakcja naukowa J. Gmitruk, T. Skoczek, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.

Gałuszkiewicz A., *Cud nad Wisłą. Referat z mapami, 1930*, [w:] T. Skoczek, *Bitwa Warszawska 1920. Dzieła sztuki, fotografie, odezwy*, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.

Gmitruk J., *Ludowcy w walce o niepodległość*, Warszawa 2019.

Gmitruk J., *Na święto czynu chłopskiego w 125-lecie polskiego ruchu ludowego oraz 100. rocznicy Bitwy Warszawskiej*, Warszawa 2020.

Gmitruk J., *Ruch ludowy na Mazowszu*, [w:] *W jedności siła. Mazowsze serce Polski*, praca zbiorowa pod redakcją J. Gmitruka, T. Skoczka i J. Zalewskiego, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Gmitruk J., *Wincenty Witos. Prawo i sprawiedliwość są największym skarbem narodu...*, Warszawa 2021.

Gmitruk J., Ratyński M., Skoczek T., *Rząd Obrony Narodowej w dokumentach ruchu ludowego*, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.

Gooclon J.A., *W obronie Europy. Wojna z bolszewicką Rosją w 1920 roku*, wyd. 4 zmienione i poszerzone, Komorów 2015.

Granice wolności. Granice Niepodległej 1918–1922, redakcja naukowa M. Fic, J. Lusek, J. Załęczny, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Muzeum Niepodległości, Bytom–Katowice–Warszawa 2020.

Hallerczycy. Informator wystawy „general Józef Haller i jego żołnierze”, pod redakcją T. Skoczka, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Józef Piłsudski. Niepodległość – dziedzictwo – pamięć, praca zbiorowa pod redakcją T. Skoczka i J. Załęczny, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2019.

Judycki Z., *Wojna polsko-rosyjska 1919–1920*, Słownik biograficzny pod redakcją T. Skoczka, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.

Kalinkowski S., *Aurea dicta. Złote słowa. Słynne łacińskie sentencje, przysłowia i powiedzenia*, Warszawa 1993.

Klimecki M., *Gorlice 1915*, Warszawa 1991.

Kopociński K., Kopociński Z., *Czy obrońcy Lwowa zasługują na godne upamiętnienie w 100-lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości*, [w:] *Kresy. Należna prawda i pamięć – nie zemsta*, praca zbiorowa pod redakcją K. Bąkały, W. Listowskiego i T. Skoczka, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2019.

Kotecki A., *Historia Warszawy medalami opisana. Wybrane pamiątki I wojny światowej w zbiorach Muzeum Niepodległości*, [w:] *W sercu Mazowsza. 105. rocznica poszerzenia granic Warszawy*, praca zbiorowa pod redakcją B. Michalec i T. Skoczka, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Kotecki A., *Udział marynarki wojennej w Bitwie Warszawskiej 1920*, [w:] *Droga do wolności. Bitwa Warszawska 1920 roku*, redakcja naukowa J. Gmitruk, J. Macyszyn, T. Skoczek, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.

Korboński S., *Polonia Restituta. Wspomnienia z dwudziestolecia niepodległości 1918–1939*, Filadelfia 1986.

Królikowski B., *Obrona Zamościa i bitwy pod Komorowem*, [w:] *Wojna polsko-bolszewicka na Lubelszczyźnie 1919–1924*, Lublin 2020.

Królikowski L., *Moskwa nad Wisłą*, Warszawa 2019.

Kukiel M., *Dzieje Polski porzecznej 1795–1921*, wyd. 2, Londyn 1963.

Latinik F., *Bój o Warszawę. Rada wojskowego gubernatora i I armii w Bitwie pod Warszawą 1920*, Bydgoszcz 1931.

Leczyk M., *Polska i sąsiedzi 1921–1939. Stosunki wojskowe*, Warszawa 2004.

Lolo R., *Mazowsze w historii Polski do roku 1918*, [w:] *W jedności siła. Mazowsze serce Polski*, praca zbiorowa pod redakcją J. Gmitruka, T. Skoczka i J. Zalewskiego, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Łach W.B., *Wielka Brytania i Francja wobec polsko-rosyjskich rokowań pokojowych 1919–1921*, [w:] *Od Bitwy Warszawskiej do Traktatu Ryskiego*, redakcja naukowa T. Skoczek, Warszawa 2014.

Mackiewicz J., *Zwycięstwo prowokacji*, Londyn 1988.

Marszałek P.K., *Rada Obrony Państwa z 1920 roku. Studium prawnohistoryczne*, Wrocław 1995.

Mróz M., *Ludność powiatu radzyńskiego wobec najazdu wojsk sowieckich w sierpniu 1920 – relacje mieszkańców*, [w:] *Droga do wolności. Bitwa Warszawska 1920 roku*, redakcja naukowa J. Gmitruk, J. Macyszyn, T. Skoczek, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.

Muszyński W.J., *Białe Legiony 1914–1918. Od Legionu Puławskiego do I Korpusu Polskiego*, Warszawa 2018.

Myślicka M., Witkowski M., *Warszawskie i krakowskie stowarzyszenia artystyczne działające na rzecz propagandy w okresie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku*, [w:] *Droga do wolności. Bitwa Warszawska 1920 roku*, redakcja naukowa J. Gmitruk, J. Macyszyn, T. Skoczek, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.

Narodowa galeria Niepodległości. To im zawdzięczamy Niepodległość, informator wystawy pod redakcją T. Skoczka, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Nicpoń H., *Niemiecka gra kartą Józefa Piłsudskiego*, [w:] *Józef Piłsudski. Niepodległość – dziedzictwo – pamięć*, praca zbiorowa pod redakcją T. Skoczka i J. Załęczny, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2019.

Nicpoń H., *Tajemnice Bitwy Warszawskiej – zwycięstwo wbrew Moskwie i Londynowi*, [w:] *Droga do wolności. Bitwa Warszawska 1920 roku*, redakcja naukowa J. Gmitruk, J. Macyszyn, T. Skoczek, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.

Niewęgłowska A., *Fakty i mity o bitwie na przedpolach Warszawy*, [w:] *Od Bitwy Warszawskiej do Traktatu Ryskiego*, red. naukowa T. Skoczek, Warszawa 2014.

Odziemkowski J., *15 wiorst od Warszawy, Radzymin 1920*, Warszawa 1990.

Odziemkowski J., „Potrzeba żebym był”. *Kapelani duszpasterstwa katolickiego Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej*, [w:] *Kościół katolicki w najnowszych dziejach Polski*, praca zbiorowa pod redakcją J. Gmitruka, T. Skoczka, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.

Pakuła M., *Nieporęt i Wólka Radzyńska 1920 – przebieg walk i ich znaczenie*, [w:] *Radzymin – Warszawa – Polska*, red. J. Załęczny, Warszawa–Radzymin 2020.

Pastelski M., *Generał broni Tadeusz Jordan Rozwadowski żołnierz i dyplomata*, Warszawa 2020.

Piłsudski J., *Rok 1920*, Łódź 1989.

Pobóg-Malinowski W., *Historia polityczna Polski*, Londyn 1985, t. 2, 1914–1939.

Prekiel P., *Działalność Polskiej Partii Socjalistycznej na Mazowszu Północnym w II RP*, [w:] *W jedności siła. Mazowsze serce Polski*, praca zbiorowa pod redakcją J. Gmitruka, T. Skoczka i J. Zalewskiego, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Pruszyński M., *Wojna 1920. Dramat Piłsudskiego*, Warszawa 1995.

Przybylski A., *Działania wstępne w wojnie polsko-radzieckiej 1918–1920*, Warszawa 1928.

Rawski T., *5 Dywizja Piechoty w dziejach oręża polskiego*, Pruszków 1971.

Rok 1920. Wojna i polityka, pod redakcją M. Szumiło, Lublin 2011.

Rok 1920 z perspektywy osiemdziesięciolecia, pod redakcją A. Ajnenkiela, Warszawa 2001.

Rolf M., *Rządy imperialne w Kraju Nadwiślańskim. Królestwo Polskie i cesarstwo rosyjskie (1864–1915)*, Warszawa 2016.

Rychlikowa J., *Ziemiaństwo polskie 1772–1944. Dzieje degradacji klasy*, „Dzieje Najnowsze” 1985, r. 17, nr 2.

Sałkowski J., *Wincenty Witos*, Warszawa 1998.

Skoczek T., Bezak P., *Bitwa Warszawska 1920 w zbiorach mazowieckich muzeów*, [w:] *W jedności siła. Mazowsze serce Polski*, praca zbiorowa pod redakcją J. Gmitruka, T. Skoczka i J. Zalewskiego, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Skoczek T., *Piłsudczana w zbiorach i wydawnictwach Muzeum Niepodległości*, [w:] *Józef Piłsudski. Niepodległość – dziedzictwo – pamięć*, praca zbiorowa pod redakcją T. Skoczka i J. Załęczny, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2019.

Studia taktyczne z historii wojny polskiej 1918–1921, t. 13, *Bój na przedmieściu Warszawy w sierpniu 1920 r.*, pod redakcją B. Waligóry, Warszawa 1934.

Stulecie Traktatu Wersalskiego 1919–2019, praca zbiorowa pod redakcją T. Skoczka, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2019.

Sukiennicki W., *Przyczyny i początek wojny polsko-sowieckiej (III)*, Bellona (Londyn) 1964, nr 1–2.

Szczepeński J., *Rada Obrony Państwa wobec najazdu bolszewickiego 1920 r.*, [w:] *Radzymin – Warszawa – Polska Obrona Niepodległości*, redakcja J. Załęczny, Warszawa–Radzymin 2020.

Szczepeński J., *Wojna 1920 roku na Mazowszu i Podlasiu*, Warszawa–Pułtusk 1995.

Szczepeński J., *Życie polityczne*, [w:] *Dzieje Mazowsza w latach 1918–1939*, praca zbiorowa pod redakcją J. Szczepeńskiego, Pułtusk 2010.

Szczepeński J., *Mazowsze północne podczas najazdu bolszewickiego w 1920*, redakcja naukowa B. Michalec, T. Skoczek, Muzeum Mazowieckie w Płocku, Muzeum Niepodległości, Płock–Warszawa 2020.

Śliwa M., *Kpt. Ignacy Boerner komendant główny Milicji Ludowej i współtwórca Policji Państwowej*, [w:] „Policjanci. Wczoraj i dziś”, *Materiały z konferencji 2 X 2011*, pod red. Z. Judyckiego, T. Skoczka, Warszawa 2019.

Świadomość. Patriotyzm. Pamięć. Plakaty ze zbiorów Muzeum Niepodległości, katalog wystawy pod redakcją T. Skoczka, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.

- Tarczyński M., *Cud nad Wisłą. Bitwa Warszawska 1920*, Warszawa 1990.
- Tuchaczewski M., *Pochód za Wisłę*, Łódź 1989.
- Twórcy państwowości polskiej. Daszyński, Dmowski, Korfanty, Paderewski, Piłsudski, Witos, praca zbiorowa pod redakcją T. Skoczka, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.
- Tych A., Schumacher H., *Julian Marchlewski, szkic biograficzny*, Warszawa 1966.
- W drugim szeregu. Bohaterowie walk o niepodległość*, praca zbiorowa pod redakcją A. Koseskiego, T. Skoczka i J. Załączny, Warszawa–Pułtusk 2019.
- W stulecie utworzenia rządu Ignacego Jana Paderewskiego. Materiały z debaty*, redakcja pracy zbiorowej T. Skoczek, J. Załączny, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2019.
- Waligóra B., *Bój pod Ossowem i Leśniakowizną dnia 14 VIII 1920*, „Przegląd Piechoty” nr 12.
- Wątor A., *Gabinet Władysława Grabskiego 14 VI–23 VIII.1920*, [w:] *Gabinet Drugiej Rzeczypospolitej*, redakcja J. Faryś, J. Pajewski, Szczecin–Poznań 1991.
- Wielka Historia Polski*, t. 4, cz. 2, Józef Buszko, *Od niewoli do niepodległości (1864–1918)*, Kraków 2003.
- Wojna polsko-sowiecka 1920 roku. Przebieg walk i tło międzynarodowe. Materiały sesji naukowej w Instytucie Historii PAN, 1–2 października 1990*, redakcja H. Koryń, Warszawa 1991.
- Wysocki W.J., *Chrześcijańskie inspiracje polskich dążeń niepodległościowych*, [w:] *Kościół katolicki w najnowszych dziejach Polski*, praca zbiorowa pod redakcją J. Gmitruka, T. Skoczka, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2020.
- Wyszczelski L., *Bitwa na przedpolach Warszawy*, Warszawa 2000.
- Wyszczelski L., *Militarne aspekty Bitwy Warszawskiej*, [w:] *Droga do wolności. Bitwa Warszawska 1920 roku*, redakcja naukowa J. Gmitruk, J. Macyszyn, T. Skoczek, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.
- Wyszczelski L., *Traktat mniejszościowy z 1919 roku i jego antypolski wydźwięk*, [w:] *Wojsko. Historia wojskowa. Bezpieczeństwo Polski, zbiór studiów ofiarowanych profesorowi Tadeuszowi Paneckiemu z okazji siedemdziesiątych urodzin*, redakcja naukowa J. Gmitruk, T. Skoczek, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.
- Wyszczelski L., *Warszawa 1920*, Warszawa 1997.
- Wyszczelski L., *Wojna polsko-rosyjska 1919–1920*, t. 2, Warszawa 2010.
- Zakrzewski A., *Wincenty Witos chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1977.
- Zamojski A., *Warszawa 1920 r. Nieudany podbój Europy. Klęska Lenina*, Kraków 2009.
- Zaremba P., *Historia Dwudziestolecia (1918–1939)*, Paryż 1981.
- Zaremba P., *Operacja Wisła. Wojna polsko-bolszewicka 1918–1920*, [b.m.] 1985.
- Zdziechowski M., *Europa, Rosja, Azja. Szkice polityczno-literackie*, Wilno 1922.
- Zechenter A., *Czerwony marsz na zachód 1918–1919*, Kraków 2020.

Zgórniak M., *Bitwa pod Gorlicami*, [w:] *Militarne i polityczne operacji gorlickiej w działaniach wojennych I wojny światowej*, opracowanie A. Walc, Gorlice 1995.

Żeligowski L., *Wojna w roku 1920. Wspomnienia i rozważania*, Warszawa 2015.

Żenczykowski T., *Dwa Komitety 1920, 1944. Polska w planach Lenina i Stalina szkic historyczny*, Warszawa 1994.

Życie codzienne kobiet w 20-leciu międzywojennym na łamach „Tygodnika Ilustrowanego”, informator wystawy pod redakcją T. Skoczka, Wydawnictwo Muzeum Niepodległości, Warszawa 2021.

Prasa

„Jutro Polski” 1960, nr 1 (389).

„Niepodległość”, t. 7 i 8, Londyn 1962.

„Wyzwolenie” 1920, nr 39.

„Zielony Sztandar” 1929, nr 37; 1938, nr 39.